

Dziennikarz wymyślał ekspertów do artykułów

30 maja 2016

Okazało się, że dziennikarz brytyjskiej gazety „The Guardian” Joseph Mayton pisał swoje artykuły nie argumentując ich przy tym opiniami specjalistów. Gazeta wynajęła niezależnego eksperta, który sprawdził pół setki artykułów tego autora i wyjaśnił, że eksperci, o których pisał Mayton, byli wymyśleni.

Dziesiątek źródeł nie udało się odnaleźć – jednych nie było w sieci, inne były anonimowe. Nie bywał on również na imprezach, o których pisał. Organizatorzy wydarzeń potwierdzili, że Joseph Mayton nie był na nich obecny. Kiedy dziennikarza złapano na sfałszowanej historii, on wszystkiemu zaprzeczył. Joseph Mayton oświadczył, że zgubił wszystkie dowody.

„Te oskarżenia są niesłuszne, nie mam nagrań, ponieważ ich nie przechowywałem” – usprawiedliwiał się dziennikarz „The Guardian”.

Zgodnie z wynikami śledztwa „The Guardian” usunęła ze strony 13 materiałów, które napisał Mayton. Z kilku jego materiałów zostały wycięte wymyślone cytaty.

Wcześniej gubernator obwodu odeskiego Michaił Saakaszwili powiedział, że inny dziennikarz „The Guardian” – Shaun Walker – „przekręcił” ich rozmowę. Jak napisał Saakaszwili na swoim koncie w Facebooku, nigdy nie nazwał rządu „kupą bezdarnych ludzi”, bez względu na to, że „w trudnym położeniu” znalazł się jego „przyjaciel” premier Ukrainy Władimir Hrojsman. Saakaszwili oświadczył, że jego słowa zostały zacytowane nieprawidłowo. Później dziennikarz zaprzeczył tym tłumaczeniom gubernatora.

Źródło: pl.SputnikNews.com